

■ Z KRAJU

■ W ciągu 10 miesięcy br. deficyt w handlu zagranicznym RC osiągnął wartość 111,9 mld koron, czyli 3,4 mld dol.; w październiku wyniósł on 9,6 mld koron - podał Czeski Urząd Statystyczny.

■ W niemieckich ulicach koczują bez dachu nad głową 860 tys. ludzi. Liczbę tę podała Federalna Wspólnota Pracy - Pomoc dla Bezrobotnych (BAG).

■ Według prognoz Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD), zużycie stali w skali świata wzrosło w tym roku o 5,4 proc. i osiągnie rekordowy poziom 685,5 mln ton.

■ Włoska policja aresztowała 43 osoby podejrzane o przynależność do N'dranghety - mafii kalabryjskiej.



▲ „Czarne Pantery” z Trzyńca I zwyciężyły w kategorii harcerskiej.

HARCERSKIE ŚPIEWANIE W ZBORÓWCE

Jurorzy w kłopotcie

HAWIERZÓW-BŁĘDOWICE (mus) - W ubiegłą sobotę błędowicki Dom PZKO gościł zuchy i harcerzy, którzy przyjechali zmierzyć swe siły na IV Festiwal Piosenki Harcerskiej.

Jako że punktem honoru organizatorów kolejnych festiwali jest nadanie imprezie niepowtarzalnego klimatu, tegoż organizatorzy - szczerze harcerski Cierlicko-Błędowice obrali dla Festiwalu formę... kabaretu. Czy udało im się to, ocenić mogą sami uczestnicy.

Już tradycyjnie festiwal ma dwie kategorie - zuchów i harcerzy. W tej pierwszej nie było zbyt wielu niespodzianek - bezkonkurencyjni okazali się weterani festiwalu i dwukrotnie zdobywcy pucharu przechodniego - DZ „Zamczysko” z Gródka. Zaspiewali „Jesienny wiatr” i „Wesoła piosenka” i ... zdo-

byli puchar po raz trzeci, już na własność! Za nimi uplasowały się zuchy z DZ „Lutyńskie Słoneczko” z Lutyń Dolnej, „Słoneczne Promyki” ze Stonawy, „Wilczki” z Nydku, „Mieszkańcy Zielonego Lasu” z Cierlicka, „Biedronki” z Błędowic oraz „Smurfy” z Karwiny-Nowego Miasta.

Kategoria harcerska przysporzyła jurorom sporo kłopotów. Poziom był tak wysoki i wyrównany, że nawet dla znakomych drużyn zabrakło miejsca na podium. Pierwsze miejsce wyśpiewały „Czarne Pantery” z Trzyńca I, o wlos za nimi uplasowały się czesko-cieszyńskie OPTY, na trzecim miejscu DH Żwirki i Wigury z Cierlicka, dalej DH im. Stasia Tarkowskiego z Lutyń Dolnej, „Wielka Niedźwiedzia” z Fryształu, „Robinsonowie” z Cierlicka i „Drużyna Mocnego Uderzenia” z Karwiny-Nowego Miasta. Zwycięzcy obu kategorii otrzymali ogromne torty.

ciąg dalszy na str. 2

„ZASZUMIAŁY NASZE PIĘKNE BESKIDY”

»Beskid Śląski«: Leciwy, ale rzeźki

WĘDRYNIA (h) - Beskidami od Kiczoru nad Zwardonem po Ostrawicę, poaranymi dolinami Wisły, Olzy, Morawki i Ostrawicy, pasmami Baraniej Góry, Czantorii, Ropicy i Łysej Góry tchnęła, bo i nie mogło być inaczej, w sobotnie popołudnie wędryńska „Czytelnia” - w jej murach bowiem świętowali 75-lecie narodzin swej organizacji, Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Sportowego „Beskid Śląski”, jej przedwojenni i tuż po-

wojenni, jak i obecni członkowie.

Reaktywowany po latach zakazów, w październiku 1991 r., związek zdołał w ciągu sześciu lat - pod jedną prezesowską kadencją Bronisława Mencnera i dwoma Franciszki Chocholać - spieciokrotnie swoją bazę członkowską do ponad 260 osób. Mimo krótkości czasu istnienia, bez naleznego mu z tytułu przedwojennej własności majątku wykazuje „Beskid Śląski” swą żywotność i rację bytu, notując znaczące wyniki na polu krzewienia turystyki i sportu wśród społeczności polskiej na Zaolziu. Piesze wycieczki w Beskid Śląski - na Godulę, Girową, Ostry lub Skalkę, czy autokarowe - w Beskid Żywiecki lub Mały, Wielką Fatrę i Tatrę Zachodnie, albo „Spacery po zdrowie”, turnieje ping-ponga znajdują co roku stale więcej zwolenników.

Jakkolwiek większość z ponad 150 uczestników wędryńskich uroczystości jubileuszowych stanowiły osoby wieku średniego i bardziej lub mniej zaawansowane, nie miały glosy babę i dziadków o towarzyszących im na szlakach turystycznych wnutczących budżety i ludzą optymizm. Podjętych go m.in. grupowe członkostwo uczniów podstawówek z Mostów k. Jablonkowa, Jablonkowa, Wędryni, Bystrzycy,

kidzkich turystów nowiejszego Władysława Niedobę - Jurę spod Grónia, przedwojennego skarbnika „Beskidu Śląskiego” Karola Polaka, prezesa Ryszarda Mazura z „matczego” oddziału „Beskidu Śląskiego” w Cieszynie, przedstawicieli Huty Trzyńskie, ZG PZKO itd.

Było też i sporo satysfakcji z dysportu i odznaczeń za rozwój sportu i turystyki na Zaolziu, za zdobycie 16 beskidzkich wierzchołków itp., z wystawy obrazującej historię i współczesność turystyki promowanej przez „Beskid Śląski”.



▲ Z piątkowego wernisazu wędryńskiej wystawy z okazji 75-lecia „Beskidu Śląskiego”. Fot. FRANCISZEK BALON

■ POGODA

WTOREK - Zachmurzenie umiarkowane do dużego, okresowe opady śniegu. Temperatura w dzień 1-4 st., nocą od 0 do -3 st. C. Wiatr słaby do umiarkowanego, pld-wschodni.

ŚRODA - Zachmurzenie umiarkowane do dużego, mglisto, przelotne opady śniegu lub śniegu z deszczem. Temperatura w dzień 1-4 st., nocą od -1 do -3 st. C.

JUBILEUSZOWE SPOTKANIE I KONCERT PZKO-wskie świętowanie

ORŁOWA (h) - Członkowie Kół PZKO obwodu orłowskiego spędzili sobotnie popołudnie w Domu Kultury w Orłowej-Lutyń. Odbyło się tu bowiem spotkanie zasłużonych działaczy z okazji 50-lecia PZKO oraz koncert dziecięcych zespołów folklorystycznych.

Wraz z PZKO-wcami reprezentującymi Kola w Orłowej-Mieście i Łazach, Porebie, Orłowej-Lutyń, Pietwaldzie, Dąbrowie i Rychwaldzie świętowali półwiecze Związku przedstawiciele Urzędu Miejskiego w Orłowej-Lutyń z wiceburmistrzem Marianem Śtętiną i Urzędu Gminnego w Dąbrowie ze starostką Kvetużą Široką, członek Rady Polaków w RC Marian Jędrzejczyk, prezes Zarządu Głównego PZKO Jerzy Czap, przedstawiciele polskich szkół i przedszkoli, Kół Macierzy Szkolnej, zespołów i inni goście.

Jak powiedział nam prezes Rady Obwodowej PZKO w Orłowej, Władysław Orszulik, głównym jej celem jest koordynacja działalności Kół, niesienie sobie w potrzebie wzajemnej pomocy, inicjowanie współpracy z polskimi szkołami, Sceną Polską oraz w niepełnej mierze - z władzami administracyjnymi. „Rada Obwodowa działa już nieprzerwanie od roku 1971 i na podstawie długoletnich doświadczeń głośno stwierdza, że wielokrotnie jej spraw-

dziła się w konkretnych sytuacjach” - powiedział W. Orszulik. „Na pozytywne opinie zasługują też wszystkie bez wyjątku Kola w obwodzie. Pracują w różnych warunkach - w wynajętych lub własnych lokalach, z mniej lub bardziej liczebna bazą członkowską, z zespołami czy bez zespołów, niemniej ich 50-letni dorobek jest imponujący. I co ważne - wszystkie nasze Kola pomimo przeróżnych barier i trudności nie rezygnują z ambitnych planów na przyszłość”. Zdaniem prezesa Rady Obwodowej podzieliła również przedstawiciele władz terenowych, jak i prezes ZG PZKO Jerzy Czap, który przywołał dla Kół obwodu orłowskiego Medalie Pamiętkowe.

Po jubileuszowym spotkaniu obwodowym odbył się koncert dziecięcych zespołów folklorystycznych. Licznie zgromadzonej publiczności przedstawiały się „Nowina” z Jablonkowa, „Łączka” z Bystrzycy, „Skotniczka” z Orłowej-Lutyń, a także młodzi uczestnicy przeglądu pieśni ludowej „Śląskie śpiewanie”.

„WSPÓLNOTA POLSKA” DLA MŁODZIEŻY Z ZAOLZIA

Dziesięć dni w Chorzwowie

CZ. CIESZYN, CHORZÓW (kor) - Już druga grupa uczniów ósmych klas Polskiej Szkoły Podstawowej w Cz. Cieszynie wyjechała wczoraj rano do Chorzwowa, by spędzić dziesięć dni w tzw. „Śródrocznej Szkole Kultury Języka Polskiego”, której organizatorem jest Oddział Górnośląski Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”. Opiekunem grupy będzie zastępca dyrektora szkoły, Piotr Roszak.

Program zajęć w ramach „szkoły wdrożeniowej” jest bardzo bogaty. Jak nas poinformowano, uczestnicy pierwszego turnusu, którzy przebywali w Chorzwowie w dniach 3-12 listopada br., brali np.

ciąg dalszy na str. 2

Hurt księgarski ALFA Danuty i Zenona Wirthów Miejsce Kolo PZKO Karwina-Fryszat Oddział Literatury Polskiej Biblioteki Regionalnej w Karwinie zapraszają na

Wystawę Książek Polskich Wydawców

Dom PZKO Karwina-Fryszat 27-28. 11. 1997 9.00 - 16.00 sobota 29. 11. 1997 8.00 - 12.00

wystawie towarzyszy kiermasz książki



▲ W kategorii zuchów bezkonkurencyjna okazała się gródkańska drużyna „Zamczysko”. Zdjęcia: FRANCISZEK BALON

PO RATOWNIKACH POMAGAJĄ PSYCHOLOGOWIE

Na objętych powodzią terenach dopiero jesienią mogą nasilić się objawy stresu popowodziowego, mogące przynieść przykre skutki dla osób, które dotknął kataklizm - ostrzegali psychologowie już pod koniec lipca, kiedy opadała wielka fala.

„Jest tak, jak przewidywano” - powiedziała nam Milena Keclikowa z ostrowskiego Telefonu Zaufania. „W pierwszych tygodniach po powodzi ludzie zajęci byli sprzątaniami, remontem domów. Nie mieli czasu na zastanawianie się, co będzie za kilka tygodni

czy miesięcy. Dziś obawiają się, że ściany domów, które odwodnili i wysuszyli, rozpada się. W najgorszym stanie psychicznym są ludzie, którzy utra-

Powódź została w głowach

cili swoje domy i do dziś mieszkają 'kątami' w rodzinny czy znajomych”. Pomocy oczekują nie tylko mieszkańcy z nawiedzonych przez powódź terenów, ale również ratownicy, którzy uczestniczyli w akcji. Są to ludzie, którzy tak naprawdę nie mogli się z nikim

podzielić tym, co przyszło im oglądać i przeżywać. Z rozmów telefonicznych wynika, że powodzianie są niezwykle wyczuleni na wszelkie informacje na

ich temat. Informacje w środkach masowego przekazu działają na nich negatywnie. Ponownie przeżywają bowiem koszmar tamtych dni.

Poszkodowanych powódź trzeba otoczyć szczególną opieką. Urazy nie zidentyfikowane na początku mogą

później przybrać trudne do określenia formy. „Nie ma problemów małych i dużych. Są problemy, które trzeba rozwiązać. W ich rozwiązaniu pomocną może być rozmowa z psychologiem, terapeutą, pracownikiem socjalnym czy prawnikiem, siedzącymi po drugiej stronie słuchawki” - twierdzi M. Keclikowa.

Telefony Zaufania w Ostrawie - pod numerami 611 43 59 oraz 0800 14 54 46, w Karwinie - 631 80 80 oraz Hawierzowie - 641 08 88 czynne są całonocowo. Rozmówcom gwarantują anonimowość. (wak)

OD PONIEDZIAŁKU DO NIEDZIELI

17 - 23 XI

- Podczas ataku fanatyków muzulmańskich w pobliżu starożytny świątyni w Luxorze na półwyspie Egiptu zginęło 68 osób, w tym 58 turystów zagranicznych.
- Według informacji UNICEF-u, prawie 8 mln brazylijskich dzieci w wieku od 5 do 17 lat musi pracować, aby pomóc w utrzymaniu rodziny.
- Pieś ośmego zginęła, gdy potężna fala wody z piękniej wyciętą ciałem przeszła przez hektarową enklawę Melilla na półwyspie Maroka.
- Na aukcji w Paryżu sprzedano za 110 tys. dolarów list Napoleona do Józefa w 1796 roku.
- Podczas wybuchu gazu w kopalni węgla w środkowych Chinach zginęło 89 górników.
- Prawie wszystkie organizacje islamskich fundamentalistów w regionie bliskowschodnim potępiły zamach dokonywany w egipskim Luxorze.
- Do dwou tygodniach hospitalizacji prezydent Václav Havel kontynuować będzie leczenie w warunkach domowych.
- Rząd Zimbabwe zdecydował o konfiskacie 1700 białym farmerom 16 mln hektarów ziemi i przekazaniu jej czarnym obywatelom kraju.
- 23 dzieci zginęło, kiedy wiozący je autobus wypadł do rzeki w stolicy Indii, Delhi.

ZARZĄD TOWARZYSTWA NAUCZYCIELI POLSKICH W „PARNASIE“, CZYLI Pedagogdy w rozszkodach

CHRUSZCZOBÓRÓD (kor) - Ocena tegorecznych wyjazdów młodzieży z zaolińskiach polskich szkół podstawowych i średnich do Polski - w ramach programu edukacyjnego przygotowanego przez Towarzystwo Nauczycieli Polskich w RC wspólnie z przedstawicielami katowickiej agencji handlowej „Barbara Kmiecik i spółka“ - były głównym punktem programu dwudniowego wyjazdowego posiedzenia Zarządu TNP, które przebiegło w piątek i sobotę w Chruszczobórdu (woj. katowickiej).

Spokojnie kierownictwo TNP miało miejsce w ośrodku rekreacyjnym „Parnas“ wspomnianie już firmy „Barbara Kmiecik i spółka“, a wzięli w nim udział również przedstawiciele władz firmy: wiceprezes spółki Mariusz Mendziuk oraz zastępca dyrektora Działu Eksportu Marek Wieniec (z powodu niespodziewanej choroby musieli zrezygnować z przyjazdu przez Barbarę Kmiecik), a także Helena Dobranowska z Bielska Białego, która jest przewodniczącą podczas wszystkich wyjazdów z zaolińskiach szkół do Polski i przygotowuje wycieczki od strony merytorycznej.

Jak poinformował podczas spotkania prezes TNP Stanisław Foltwarczyn, w ramach programu edukacyjnego zorganizowano od maja, kiedy wyjazdowo go w życie, w sumie 17 wyjazdów jedno-, dwu- i trzydniowych, w których

wzięło udział 585 uczniów z całego Zoolia. Podczas wycieczek, których koszty pokrywa w znacznej części firma pani Kmiecik, młodzi Zaolińczacy mogli zwiedzić m. in. Oświęcim, Chorzów, Bielsko-Białą, Pysznice i osiedla tego, „Nie można wyrazić słowami tego, co dawia te wyjazdy naszej młodzieży. Pojawia więc tylko jedno - uczą one patriotyzmu i uświadamiają młodym, gdzie się zrealizować bez waszej pomocy“ - powiedział S. Foltwarczyn.

Z kolei wiceprezes M. Mendziuk, który przyznał, że zaskoczyły go informacje o tym, że wycieczek było już aż tyle, zapewnił nauczycieli, że pomoc finansowa jego firmi będzie w dalszym ciągu kontynuowana: „Jest ona wprawdzie skromna, cieszę się jednak, że te relatywne niewielkie sumy są przez TNP tak dobrze wykorzystywane, a przy tym podobnym rzadko się można spotkać w dzisiejszych czasach“ - stwierdził, w Warto dodać, że przedstawiciele firmy „Barbara Kmiecik i spółka“ przekazali też władzom TNP dar dla zaolińskiach przedszkolek - 45 kaset wideo z filmami dla dzieci wyprodukowanymi przez Studio Filmów Rysunkowych w Bielsku-Białym.

Uwaga absolwencji przedszkola przy ul. Mokulewskiej! - Wasze przedszkole obchodzić będzie w tym roku 50. urodziny! Z tej okazji tym roku zostały przygotowane przedstawiciele bankowe, w którym Wy sami możecie wziąć udział. Wszystkich chętnych, którzy chcieliby się w jakikolwiek sposób włączyć w przygotowanie imprez (bezpłatny udział w przedstawieniu, pomoc finansowa), prosimy o kontakt telefoniczny. Wiek nie gra roli - zabawić można się zawsze! **Kontakt telefoniczny:** przedszkole - 0659/567 93, lub Maria Szymaniak - 0659/560 46.

PYTANIE DO...

Prof. Krystyna Kardyni-Pelikánowej, wzięli polonistki, 17 listopada br. odznaczony medalem Komisji Edukacji Narodowej RP.

■ Jak żyje się Polce w Brnie!
Zaczynając od tego, że przyjechaś do Brna nie znalazł języka czeskiego. Męczyły mnie wtedy drobne momenty - pola semantyczne, tkwiące w kulturze, stojące murem za każdym wypowiedzianym w rozmowie słowkiem. Cześci się śmiały - a ja nie bardzo wiedział z czego. Starłam się zatem „ich“ nauczyć. Teraz nauczyłam się być wśród „nich“. A kosztowało to trochę wysiłku...

Nigdy nie zerwałam kontaktu z Ojczyzną. Ale i w Brnie sytuacja się zmieniła. Od jesieni zeszedł roku mój Klub „Polonus“ skupiający około 400 osób. Jest wśród nich wielu robotników, tych, co przyjeżdżali za pracą, poenieli się i tu zamieszkali. Jest kilku biznesmenów. Nieestety nie sponsorują działalności Klubu. Tu szerokość okazuje Rada Miejska, która przyznała nam 20 tys. koron dotacji. Użyła nam swoich pomieszczeń, na przykład na pokaz wystawy fotografii reporterów „Gazety Wyborczej“ pt. „Polska, jakiej nie znamy“. Mamie na Klub Węgierski, kiedy indziej zbieramy się w restauracji. Spotykamy się od imprezy do imprezy. Po nich odbywają się duże Polaków rocznie... Docekalimy się też pierwsze wydania własnego kwartalnika „Polonus“, którego szejfem Renata Puzłoner-Buchta, strasznie kochana kobieta. Mamy też „swoi“ kościół minorytów. Jest tam kilku polskich księży. Obiecali, że dla Polaków po polsku odprawiają mszę na Wigilię. Będziemy mieć małą Polskę w Brnie. (mro)

Biuro podróży TONITOUR z Czeskiego Cieszyzna zatrudni absolwentkę (absolwenta) polskiej szkoły średniej - najlepiej akademii handlowej - do obsługi klientów. Prosimy o telefoniczne umówienie spotkania pod nr tel. 0659 / 711596 lub 0659 / 712685. **Fa-97 040**

W dalszej części zebraania Zarząd TNP zajął się przygotowaniem do

Dziesięć dni...

Dokończenie ze str. 1

udział nie tylko w zajęciach z języka polskiego w chorowskich szkołach podstawowych, ale również w lekcjach wychowawczych i wieczornych poezji. Zorganizowano dla nich jednodniową wycieczkę do Krakowa, skądienizny w chorowskim planetarium, Świątyni Śląskiej oraz w muzeach w Chorzowie i Katowicach. Mieli młodzi Zaolińczacy okazję obejrzeć dwa przedstawienia teatralne - „Anię z Zielonego Wzgórza“ w Teatrze Rozrywki oraz sztukę Stanisława Wyspiańskiego pt. „Plonąc pochodnia“ w wykonaniu studentów Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach.

Zdaniem czeskojęzycznych nauczycieli, pobyt w szkole śródrocznej jest bardzo pożyteczny. Dzieci przeżyli dziesięć dni mogą na żywo kontaktować się z językiem polskim i polską kulturą, poznać zababy Górnej Śląska i Krakowa, a jest też pobyt w Polsce okazją do nawiązania nowych przyjaźni.

Jurorzy w kłopotcie

Dokończenie ze str. 1

Po części konkursowej w roli gości wystąpiła Harcerska Drużyna Wodna OPTY, a raczej jej starszoharcerska część, z znakomitym „wodziakiem“ show, godnym zaprezentowania o wiele szerszej publiczności.

Oceniając IV FPH, można stwierdzić niebawym poziom wykonania, zwłaszcza z kąk. harcerskiej („Czarne Pantery“). Rozgorzał też spór,

Z LISTÓW DO REDAKCJI

Pod znakiem Złotych Godów

Bardzo aktywna Sekcja Historii Regionu przy ZG PZKO (SHR) zorganizowała w sobotę 22 listopada w hotelu „Piast“ w Czeskim Cieszynie - w ramach obchodów Złotych Godów PZKO spotkanie wspomniennio. Zaproszono do „Piasta“ najbardziej zasłużonych działaczy PZKO i SMP, by warygodnie udokumentować ten chlubny okres historii Zoolia. Był więc wśród uczestników spotkania m. in. 95-letni Karol Polak. Zabrał jednak głos z Polski - i zdał Otzy przybył do Cz. Cieszyzna tylko dyrektor Ruderzycki Spółki Węglowej z Gliwic, Piotr Kaiser, od lat żywo interesujący się problematyką Zoolia.

Spotkanie rozpoczęło się od bardzo bolesnej wiadomości: zmarł bowiem ofiarnie działacz społeczny, wiceb. owom koncentracyjny, członek SHR, Józef Kaźik, od lat związany z zaolińskiach ruchem społecznym. Jego pamięć uczcił uczestnicy spotkania minutą ciszy...

Po krótkim wstępie prezesa SHR

co to właściwie jest piosenka harcerska, czy tylko ta traktująca o rajach, lilijkach i mundurach, czy też jest nią również piosenka nieharcerskiej proweniencji, która „zdobyła popularność i często wykonywana jest przy harcerskich ogniskach lub na kominkach“. Z dyskusji wynika, że przed kolejnym jubileuszowym FPH, który powinien za rok odbyć się w Lutyni Dolnej, musi zostać poddana głębszej analizie sposób doboru repertuaru i oceny uczestników.

Zaolińskiach rekonesans polityków

W drugiej połowie bieżącego tygodnia spodziewani są na Śląsku Cieszyńskim dwaj członkowie politycy - lider roniictwa Josef Lux oraz lider opozycyjnej CSSD, przewodniczący Rady Polskiej Parlamentu RC Milos Zeman.

Według informacji uzyskanych w czeskojęzycznym biurze zastępcy Emila Skrabia, wicepremier Lux trzyma się o godz. 16.00 w gospodarstwie rolnym „Na zamczku“ w Gostanowicach Górnych, gdzie zwłozna swoją otwartą oborę oraz gdzie zwłozna swoją ma, zaś w podwóclow, o godz. 18.00 w sali hotelu „Piast“, o godz. 18.00 w mieszkaniu w Czeskim Cieszynie odbędzie się mityng wyborczy z wyborcami i sympatykami.

Od posta Radima Turka z Trojca dowiedzieliśmy się, że kolca, z Miła z nam rozpoczęcie piątkowy pobyt na ołziu od udziału w uroczystym otwarciu - o godz. 12.30 - zrekonstruowanej polskiej Szkoły Podstawowej w Bystrym. Kolejnymi etapami jego warty były: Huta Trzyniecka oraz Mosty k. Jabłkowa i Gnojnik. W obu podbeskidzkich gminach spotka się z ich mieszkańcami - w Mostach o godz. 16.00 w mieszkaniu „U Taufrow“, w Gnojniku o godz. 18.00 w sali remizy strażackiej.

Z LISTÓW DO REDAKCJI

Pod znakiem Złotych Godów

Otokara Matuszka przyszła kolej na wspomnienia najbardziej zasłużonych. W czasie dyskusji wyszło na jaw wiele nie tylko ciekawych, ale często nieznanych faktów sprzed 50 lat. Wspomniany bohaterski zryw w nierówną walkę z szowinizmem o polskie zaolińskiach szkolnictwo, mówiono o osiągnięciach, wżolach i upadkach Harcena i skiego, Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej czy wiele patriotycznych nawiązanie sportowego. Wielkim brakiem naglezono np. G. Słowika, który zameł „Hymn karwińskiach Polonii“... Warto też odnotować - i w najbliższym czasie urzywniczyć - propozycję jednego z najmłodszych członków SHR i Rady Polkow Romana Barona, by najbardziej zasłużonych działaczy PZKO zaprosić do szkół, gdzie mogliby przekazać najbliższej generacji całą wiedzę o pokoleniach tamtych lat...

Druga część imprezy była okazją do podsumowania konkursu historycznego „Pól wieki przy dla polskości“, ogłoszonego z okazji obchodów 50-lecia PZKO przez SHR. Na konkurs wpłynęło 5 prac. Jury postanowiło nie przyznać I i 3. nagrody, a dwie równorzędne drugie nagrody przyznać pracom „Wspomnienia - przeżyłca“ Alfreda Kolera i „Strzępy pamięci“ Józefa Kulca.

Prezes SHR Otokar Matuszka, bieżące spotkanie, wyraził przekonanie, że spotkanie godne było 50-lecia PZKO. Podziwiał uczestnikom także prezes ZG PZKO Jerzy Czap - nie tylko za przybycie, ale w szczególności za ogrom pracy w okresie budowania naszej społeczności narodowej. Spotkanie przebiegało do historii i będzie nadal świadczyło o tym, iż: „Byliśmy, jesteśmy, będziemy!“ **JOZEF KULCA, Stanisław**

Z PAP-em DOOKOŁA ŚWIATA

Nubia w prehistorii
Od niedzieli w Asuanie jest czynne Muzeum Nubii, zbudowane przez władze egipskie przy współpracy UNESCO. Teren muzeum obejmuje powierzchnię 42 tys. m kw., na której zgromadzono 2000 pamiatk z różnych epok dawnego Egiptu, od prehistorii i okresu faraonów, przez czasy koptyjskie, aż do epoki muzulmańskiej.

Japończyk wiedzą jak
Słynna krzywa wieży w Pizie można uratować przed upadkiem, wymieniając znajdujący się pod nią grunt.

Wartości ciśnienia, które uchodzą powszechnie za dopuszczalne, są zbyt wysokie i odwraca to uwagę od potrzeb rozpoznania leczenia - oświadczył Rainer Kolloch, przewodniczący Niemieckiej Ligi Zwalczenia Nadciśnienia. Już wartości przekraczające 130/85 są nadmierne i powinny być traktowane jako sygnał do podejmowania kuracji.

Chiliska grupa ekologiczna bije na alarm w związku z pojawianiem się szczerów-obrzmów o długości ok. 60 cm, atakujących zwierzęta podwodne na jednym z przedmiejsc Santiago.

Do najważniejszych eksponatów wzniesionego kosztem 20,6 mln dolarów placówki muzealnej należą 12-metrowy posąg Ramzesa II. Zgromadzono w niej m.in. 16 pomników najwspanialszych władców monarchii Nubii, wieli mumii ludzi i zwierząt. Także w otaczającym gmach muzeum ogrodzie można oglądać 55 pomników historycznych postaci egipskich. Jest tam też jaskinia, w której odтворzono warunki życia Nubijskich w czasach prehistorycznych.

Nubia obejmowała południowy Egipt i północny Sudan. Od dawna region ten był ważnym ośrodkiem handlu między Egiptem i krajami Afryki Środkowej. Historycy utrzymują, że Nubijscy zamieszkiwali ten teren już 11 tys. lat temu.

Wartości ciśnienia, które uchodzą powszechnie za dopuszczalne, są zbyt wysokie i odwraca to uwagę od potrzeb rozpoznania leczenia - oświadczył Rainer Kolloch, przewodniczący Niemieckiej Ligi Zwalczenia Nadciśnienia. Już wartości przekraczające 130/85 są nadmierne i powinny być traktowane jako sygnał do podejmowania kuracji.

Szczyry-mutanty
Chiliska grupa ekologiczna bije na alarm w związku z pojawianiem się szczerów-obrzmów o długości ok. 60 cm, atakujących zwierzęta podwodne na jednym z przedmiejsc Santiago.

Nie sygnowane materiały publicystyczne i informacyjne pochodzą z satelitalnego serwisu informacyjnego Polskiej Agencji Prasowej.

